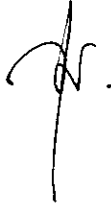


BRM.0003, 1142, 2013

Alicja Wlach  
Radna Rady Miejskiej Cieszyna

Cieszyn, 16.10.2013 r.

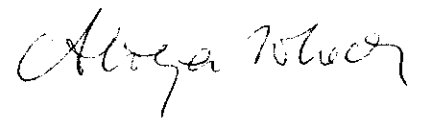


## INTERPELACJA

We wrześniu ruszył program „WF z klasą”, mający na celu uaktywnienie sportowe dzieci i młodzieży, wypracowanie w nich aktywnego i zdrowego modelu życia.

Proszę o informację, czy któraś z cieszyńskich szkół do niego przystąpiła, a jeżeli nie to proponuję korzystając z informacji na stronie programu, np.: <http://www.ceo.org.pl/pl/wf/news/opis-programu> „przepracować” zawarte tam informacje i pomysły w Cieszynie.

Z poważaniem





## SPORT

## SZKOLNY SOSO „WF Z KLASĄ”

**Ponad tysiąc szkół przyłączyło się do akcji „WF z klasą”. Każda ma zorganizować Sportowy Okrągły Stół, w ramach którego uczniowie i nauczyciele zdecydowali, co zrobić, by lekcje wychowania fizycznego były lepsze. Byliśmy na takim spotkaniu na warszawskim Mokotowie**

## Paweł Jeleniewski

**Szkola Podstawowa nr 271 im. 11 Listopada przy ulicy Niegocinińskiej 2.** Jedną z tych zbudowanych na tyśnięcie państwa polskiego na polecenie Władysława Gomułka.

Dwa piętra z rzędem klas wzdłuż długich, w przerwach między lekcyjami ciasnych i gwarnych korytarzy pokrytych linoleum. Szkoła, jakich w Polsce setki.

Na Sportowy Okrągły Stół przyszl przedstawiciele wszystkich klas. Dzieci dzień wcześniej dyskutowały na temat tego, co lubią na lekcjach wychowania fizycznego, co im się nie podoba i co chciałyby zmienić. W srodek dzieliły się przemyśleniami.

Uczniowie propozycje przyklejały na tablicy w jednej z dwóch kolumn: „Co możemy zrobić sami”, „Na co potrzebujemy pomocy z zewnątrz”. Ta druga została gęsto zapełniona. Najczęściej postuluje: „Żeby były osobne szatnie dla dziewcząt i chłopców, żeby powstała sala gimnastyczna.

Przy Niegocinińskiej 2 dzieci przebiegają się w sali lekcyjnej. Chłopcy od dziewcząt oddzielają stoly do tenisa stołowego. Kiedy chodzimy na konferencję, jak ta inauguracyjna „WF z klasą”, i opowiadamy o warunkach, jakie panują w naszej szkole, ludzie pytają, czy mieszkamy w małej miejscowości. Są zaskoczeni, kiedy od-

mówi Anna Korzeniewska, nauczycielka nauczania początkowego, która zgłosiła szkołę do projektu. Razem z Aleksandrą Maliną, koleżanką wuefistką, koordynują przebieg akcji.

Sala była, ale dwa lata temu została zburzona pod inwestycję gminy - motokotwiskie centrum sportowo-rekreacyjne. Buldożery zrównały z ziemią stare zabudowania, przeorały boisko. Wykopano wielki dół i na tym się skończyło. Przez dwa lata na placu budowy działo się niewiele. Trwał konflikt między władzami dzielnicy a wykonawcą. Firma budowlana zarzucała władzom Mokotowa, że projekt jest niedopracowany. Gdyby postawić halę i basen, szybko doszłoby do katastrofy budowlanej. Zawaliliby się dach. Dzielnicę odpowiadać, że rzecznie nie w projekcie, ale w wydatkach. Wykonawca nie był w stanie zakończyć inwestycji za orenawartą w umowie przetargowej.

W końcu wyłoniono nowego wykonawcę i prace ruszyły. Początkowo obiekt miał być oddany 30 października 2013 r. Termin zakończenia prac przesunięto na październik 2014 r. To wariant optymistyczny. Drugi zakłada, że kompleks sportowy zostanie otwarty rok później, w 2015.

To będzie pierwszy w okolicy ogólnodostępny basen - mówi Anna Korzeniewska. Na razie jednak hali sportowej nie ma. Starsze klasy raz w tygodniu chodzą do sąsiedniej szkoły

## WF Z KLASĄ

**To ogólnopolska akcja edukacyjna, która ma zwiększyć aktywność fizyczną uczniów, a także zmienić myślenie o lekcjach wf w szkołach. Programem objętych zostało ponad tysiąc szkół.**

Akcja „WF z klasą” prowadzi Centrum Edukacji Obywatelskiej w partnerstwie ze Sport.pl i „Gazeta Wyborcza”.

Program współfinansowany jest ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki, patronami honorowymi są

gą ćwiczyć w sali gimnastycznej. To dwie godziny z czterech ujętych w programie nauczania. Pozostałe dwie części odbywają się na korytarzu.

Dzieci z klas 2-3 mogą się wysunąć w sali zabaw, którą udało się wyposażyć dzięki funduszom pozyskanym z jednego z ministerialnych programów. W środku jest banut, tor przeszkód, basen wypielniony pileczkami i drabinki ze starej sali gimnastycznej. Wszystko to upchnięte w jednej klasie. Jest też worek treningowy.

- Lepiej, żeby uczniowie wyładowali złe emocje na worku niż na kole-dze - uzasadnia obecność bokserskiego sprzętu w sali nauczycielka. Na kory-

minister sportu i turystyki i minister edukacji narodowej.

Rodzicu, nauczycielu, dyrektorze, sportowcu, jeśli masz pytania, pomysły, chcesz podać swoją receptę na lekcję wf., napisz do nas [wf@opora.pl](mailto:wf@opora.pl).

Przebieg akcji śledź na [www.sport.pl/wfzklasa](http://www.sport.pl/wfzklasa) i [www.ceo.org.pl/wf](http://www.ceo.org.pl/wf). Tam też znajdziesz szczegółowe informacje

charami, bo mimo braku sali gimnastycznej dzieci biorą udział w zawodach. - Wszystkie trofea są za osiągnięcia sportowe. Dzieci na tym osiedlu często pochodzą z rodzin oświeksyjnych. W nauce nie zawsze sobie radzą. Ważne, żeby dobre były w sporcie. To da im poczucie własnej wartości. Dzięki temu w przyszłości wyrosną na przyzwyczajonych do in-dywydaję pani Anna. Po szkole szuka w internetnie projektów, funduszy, fundacji, które sprawią, że lekcje wychowania fizycznego będą jeszcze bardziej atrakcyjne. Dlatego też zgłosiła się do programu „WF z klasą”.

Uczniowie uwielbiają lekcje wf.

towa. Mimo trudnych warunków nauczycielki starają się, żeby zajęcia były urozmaicone. Kiedy pozwała na to pogoda, pani Aleksandra, jedna z dwóch wuefistek w szkole, zabiera je na rolki. Jeżdżą w miejscowym parku. Zimą z kolei chodzą bezpłatnie na lodowisko. Początkowo rodzice odniali się sceptycznie do pomysłu zajęcia na lodzie. „Jak to? Moje dziecko? Ono nigdy nie miało lyżew na nogach!” - mówili. Teraz prawie wszyscy uczniowie w klasie pani Anny mają własne lyżwy.

Postulatem, który szkoła wybrała podczas SOS do realizacji oprócz zorganizowania lokalnego wydarzenia sportowego, są zajęcia pozalekcyjne. Bez sali gimnastycznej jest to trudne, ale nie niewykonalne. W szkole istnieje sekcja piłkarska, której członkowie, głównie chłopcy, ćwiczą pod okiem trenera w innej szkole.

Mimo problemów nauczycielki planują otwarcie dwóch klas sportowych. Zgodził się dyrektor, zakupiono trochę sprzętu. Dyscyplina, która będą trenowali uczniowie, jest nowa. W Polsce mało kto o niej słyszał, za granicą została wpisana na listę do podstawy programowej zajęć z wychowania fizycznego. - Jest ogólnorozwojowa, sala gimnastyczna nie jest potrzebna, by ją uprawiać - mówi pani Alicja. Prosiła jednak, żeby nie zdradzać nazwy. To ma być nie-

